

WIERZĘ W DUCHA ŚWIĘTEGO

Wykład 21

ks. Michał Bednarz

DUCH ŚWIĘTY W EWANGELII ŚW. ŁUKASZA

Od czego trzeba zacząć, aby zrozumieć przesłanie św. Łukasza o Duchu Świętym?

Jeżeli chcemy dobrze zrozumieć wypowiedzi Łukasza o Duchu Świętym, musimy – podobnie zresztą jak w wypadku innych Ewangelii – cofnąć się do Starego Testamentu i z niego wydobyć przekonania, jakie podzielali żydowscy słuchacze orędzia apostołskiego i pierwsi czytelnicy Nowego Testamentu. Z tym, że należy pamiętać o tym, że każdy z ewangelistów posiada określony cel i w związku z tym wykorzystuje określone tematy zaczerpnięte ze Starego Testamentu.

Dlaczego autorzy Starego Testamentu nie piszą zbyt często o Duch Święty?

W Starym Testamencie znane było pojęcie Ducha Świętego. Trzeba jednak pamiętać, że prawda o tym, iż Duch jest Bogiem i że jest Osobą Boską, pozostawała nadal tajemnicą, dopóki nie nadeszło objawienie Nowego Testamentu.

Izraelici obserwowali zjawiska przyrody. Widzieli jak sam Bóg, pełen troskliwości, kontynuuje stwórcze działanie wobec świata (Lb 11,31; Iz 11,15-16). Patrzyli na życiodajny podmuch wiosennego wiatru, dobroczynnego dla roślinności, a także oddychanie, które świadczy o życiu organizmu i oba te zjawiska połączyli z Pierwszą Przyczyną, z Bogiem jako źródłem mocy i życia (Rdz 2,7; Koh 12,7). Dlatego określali Boga słowem *ruah* (= wiatr, duch).

Hebrajczycy byli przekonani, że w pewnych wypadkach Duch Boga mieszka w człowieku i staje się jego mocą (Wj 31,3-4; Lb 27,18; 1 Sm 10,6; Ps 51,12-14). Zwłaszcza w końcowej fazie objawienia Starego Testamentu dostrzega się wyraźne powiązanie Ducha z mądrością, która była zawsze dla Izraelitów umiejętnością kierowania sobą czy drugim, zmierzającą do tego celu, jakim jest pełnia życia (Prz 1,2-7.33). Prawdziwa mądrość pochodzi od Boga jako Jego dar i jest nawet synonimem Świętego Ducha Bożego (Mdr 9,17). Duch Święty jest więc w Starym Testamencie siłą ożywiającą wszystko, pierwiastkiem życia w człowieku, wreszcie źródłem uzdolnień i mądrości.

Czy w Starym Testamencie Duch Święty jest łączony z mającym nadejść Mesjaszem?

W tym wypadku trzeba zwrócić uwagę na teksty proroków. Według nich Mesjasz otrzyma szczególną konsekrację, czyli namaszczenie przez Ducha Bożego (Iz 11,1-2). Wysłannik Boga będzie zarówno prorokiem *par excellence*, jak i wybawcą, właśnie dlatego, że na nim spocznie Duch Boży (Iz 42,1; por. także Iz 61,1). O tym należy pamiętać, gdy czytamy opis wystąpienia Jezusa w synagodze w Nazarecie (Łk 4,16-30). Odniósł On wtedy do siebie słowa z Księgi Izajasza (Iz 61,1).

Jednak nie tylko Mesjasz będzie obdarzony Duchem, ale także cały lud Boży otrzyma Go w niebywalej dotąd obfitości (Iz 32,15-17). Skutkami tego wylania będzie: prawo, sprawiedliwość, pokój i bezpieczeństwo. Ono także zapewni w przyszłości nawrócenie i przyłgnięcie do Boga (Iz 44,3). Rezultatem zapowiedzianego wylania Ducha będzie wielkie odrodzenie moralne, połączone z pokutną przemianą wnętrza ludzkiego. Ezechiel (Ez 36,17.25-28) podkreśla, podobnie jak Ps 51,12-14, ścisły związek nowych postaw moralnych człowieka odrodzonego z darem Ducha Bożego. Odrodzenie moralne stanie się wręcz duchowym zmartwychwstaniem, a jego sprawcą będzie Duch Boga (Ez 37,1-14). Po wspaniałej scenie ożywienia wyschłych kości przez Ducha, następuje u proroka zapowiedź zjednoczenia rozbitego dotąd ludu Bożego (Ez 37,15-28). Mimo iż prorok nie ukazuje tu wyraźnie związku przyczynowego, widać, że dobrami mesjańskimi będzie tak wylanie Ducha, jak i zjednoczenie. Omówione skutki wylania Ducha nie będą tylko czymś przemijającym, ale stałą pomocą (Iz 59,21; Ez 39,29).

Kim więc według Starego Testamentu jest Duch Boży?

Według Starego Testamentu Duch Boży należy jakoś do Boga i jest mocą kierowaną przez Boga. Znano jej przejawy z wielu wydarzeń opisanych w Starym Testamencie. Jednakże oczekiwano jakiejś wielkiej, zasadniczej interwencji tak pojętego Ducha u końca dni. Jego nadejście i potężne działanie sprawi, że Nowe Przymierze, obiecane przez Boga, stanie się rzeczywistością całkiem różną od pierwszego, synajskiego. Nastąpi wówczas zasadnicza interioryzacja działania Ducha: On da ludziom *nowe serce*, które będzie już wiernie słuchało Boga. Przemiana postawy moralnej wpłynie na całość ludzkich stosunków i będzie drogą powrotu do rajskich warunków, które przyniesie ze sobą Mesjasz. Wielkie odrodzenie da się porównać tylko z aktem stworzenia „*nowego nieba i nowej ziemi*”. Wszystkie te oczekiwania i tęsknoty za Mesjaszem, za *dniem Pańskim* i za *wylaniem Ducha*, streszczają się w wołaniu proroka: „*Obyś rozdarł niebiosą i zstąpił*” (Iz 63,19).

Różne nadzieje ożywiały pobożnych Izraelitów epoki Jezusowej. Odnosiły się z jednej strony do Mesjasza, który miał być wyposażony w szczególne dary Ducha, a z drugiej zaś – do oczekiwanego, powszechnego wylania Ducha Świętego i związanej z nim wielkiej odnowy w „*czasach ostatecznych*”.

Jaką rolę odgrywa Duch Święty w okresie ziemskiej działalności Jezusa?

Żadna z ksiąg Starego Testamentu nie spleta w jedną harmonijnie całość obu wspomnianych wątków prorockich: wyposażenie Mesjasza i wylanie Ducha na lud Boży. Nic więc dziwnego, że także żydowscy słuchacze Jezusa nie dostrzegali więzi zachodzącej między osobą Mesjasza a prorocत्वami eschatologicznymi o wylaniu Ducha na cały lud Boży. Dopiero uczniowie Jezusa, zorganizowani w społeczność Kościoła, przeżyli naocznie i doznali na sobie urzeczywistnienie obu tych wątków prorockich. Patrząc retrospektywnie na życie ziemskie Jezusa, zaczęli łączyć ze sobą te dwa wątki: wylanie Ducha Świętego na Chrystusa i na lud Boży. Stąd też pisma Nowego Testamentu tętnią radosną świadomością, że przepowiedziana przez proroków epoka Ducha już nastąpiła. To doświadczenie pierwotnego Kościoła doskonale uchwycił i przekazał autor trzeciej Ewangelii i Dziejów Apostolskich.

Czy św. Łukasz rzeczywiście zwraca szczególną uwagę na Ducha Świętego w odniesieniu do Jezusa i do ludu Bożego?

W trzeciej Ewangelii autor siedemnaście razy wspomina Ducha Świętego (Mk – 6; Mt – 11; J – 14). Pojawia się On aż trzynaście razy w pierwszych czterech rozdziałach. Można więc powiedzieć, że Duch Święty odgrywa zasadniczą rolę u początków dziejów Jezusa. Jest On twórcą nowych czasów. Jego działanie jest widoczne w wydarzeniach opisanych w Ewangelii dzieciństwa.

Duch Święty złączony jest z narodzeniem św. Jana Chrzciciela, który „już w łonie matki napełniony zostanie Duchem Świętym” (Łk 1,15). Jego matka, św. Elżbieta, została również napełniona Duchem Świętym, gdy pozdrawiała Maryję (Łk 1,41), podobnie jak jego ojciec Zachariasz, w chwili obrezania dziecka (Łk 1,67).

Ale Duch Święty jest przede wszystkim związany z Jezusem. „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem” – oświadczył Maryi anioł Gabriel w chwili zwiastowania (Łk 1,35). Od początku życia ziemskiego spowija On więc Mesjasza. Jego dziełem jest przede wszystkim dziewicze poczęcie Jezusa przez Maryję. Ta Moc Najwyższego sprawiła to, co wydaje się niemożliwe. Jej działanie przypomina moc stwórczą Ducha Bożego, unoszącego się nad pierwotnym chaosem w chwili stwarzania świata (Rdz 1,2). Teraz dokonuje zatem nowego stworzenia. Tę samą myśl o nowym stworzeniu, które przychodzi wraz z narodzeniem Jezusa, wyraża rodowód doprowadzony, nie jak u św. Mateusza do Abrahama, lecz do Adama, ze znamiennej przydawką – *syna Bożego* (Łk 3,38).

Duch Święty zstąpił na Maryję zgodnie z proroctwem o zstąpieniu i wylaniu Ducha Boga z wysokości (Iz 32,15). Dał początek życiu Jezusa, tak jak później dał początek Jego trwaniu w Kościele. Skłonił także Symeona, aby udał się do świątyni, gdy po raz pierwszy wchodził będzie do niej Jezus i pozwolił mu rozpoznać Mesjasza (Łk 2,26-27). Z wystąpieniem Jezusa zaczyna się zatem nowa epoka: na nowo „otworzyło się niebo” (Łk 3,21).

W którym miejscu w Ewangelii św. Łukasza, w odniesieniu do Jezusa, podkreślona jest szczególna rola Ducha Świętego?

Duch Święty jest obecny od początku publicznej działalności Jezusa. Pozostaje w ścisłym z Nim związku. Apostołowie, będąc świadkami życia Jezusa od początku Jego działalności publicznej, a więc od chrztu w Jordanie (por. Dz 1,21-22), mieli możliwość przyjrzeć się Jego wyposażeniu w dary Ducha Świętego. Czymś w rodzaju streszczenia pierwotnej tradycji o tej tajemnicy są słowa kerygmatu apostołskiego: „Jezusa z Nazaretu [...] Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą” (Dz 10,38).

Nad Jordanem Bóg odpowiedział na wołanie z Księgi Izajasza: „Obyś rozdarł niebiosą i zstąpił” (Iz 63,19). Gdy Jezus przyjął chrzest, „Duch Święty zstąpił na Niego” (Łk 3,22). Ta chwila to inwestytura, czyli wprowadzenie do pełnienia urzędu Mesjasza, obdarzonego Duchem zgodnie z zapowiedziami proroków. Poczęty z Ducha Świętego Syn Boży, ukazuje się Izraelowi i światu jako Mesjasz, a więc Namaszczony, czyli – według naszej tradycji językowej – Pomazaniec.

W czasie objawienia nad Jordanem Duch Święty zstąpił na Niego „w postaci cielesnej niby gołębicą” (Łk 3,22). Natomiast głos Boga Ojca o Synu umiłowanym potwierdził realizację proroctwa o Słudze Pańskim (Iz 42,1; 44,2). Dla jasności warto tutaj przytoczyć perykopę z czwartej Ewangelii. Według opisu św. Jana Duch *spoczywa*, a więc trwale przebywa w Jezusie (J 1,32.33). Łatwo można dostrzec tutaj echo słów o ródźce Jessego, czyli o wyposażeniu Mesjasza. „I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej” (Iz 11,2). Chrzest w Jordanie – to namaszczenie Jezusa na Króla, Proroka i Kapłana. Królewską godność uwypuklają słowa: „mój Syn”,

które są odwołaniem do Ps 2,7. Natomiast funkcja prorocka i kapłańska wynika z aluzji do Sługi Pańskiego, który ma zarówno przynieść pełnię objawienia i Prawa, jak i dokonać ofiary ekspiacyjnej.

Gdzie jeszcze św. Łukasz podkreśla znaczenie Ducha Świętego w życiu i działalności Jezusa?

Ewangelista często podkreśla więź Syna Bożego z Duchem Świętym. Uwidoczniło się to w wielu wydarzeniach. Jezus, napełniony Duchem Świętym, poszedł na pustynię, gdzie był kuszony (Łk 4,1). „Potem powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei” (Łk 4,14). Te wzmianki o wpływie Ducha Świętego jako mocy kierującej Jezusem, nie ujmują Mu wolności działania, ale wskazują jedynie na kontynuację zbawczego planu Boga, na to, jak „obietnica Ojca” działa już od początku życia zapowiedzianego Mesjasza.

Podkreśla to ewangelista szczególnie w mowie Jezusa w synagodze nazaretańskiej (Łk 4,16-21). Chrystus odniósł do siebie słowa proroka: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę” (Łk 4,18; por. Iz 61,1). Mając taką świadomość, z odwagą stanął przed współrodakami, którzy „wyrzucili Go z miasta” (Łk 4,29). Namaszczenie – oczywiście w sensie przerośnym, a nie dosłownym, jak było to w Starym Testamencie w wypadku kapłanów, królów i proroków – to nic innego, jak wyposażenie w moc potrzebną do przeprowadzenia zbawczego dzieła. Odtąd Duch Święty będzie już obecny w działalności Jezusa oraz Jego uczniów.

Już pierwsza misja uczniów kończy się nowym objawieniem Ducha: „rozradował się Jezus w Duchu Świętym i rzekł: «Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi»” (Łk 10,21). W ostatnich słowach Chrystus zapowiedział Go jako tego, który otworzy następny etap nowych czasów (Łk 24,49).

Czy św. Łukasz pisze także o roli Ducha Świętego w życiu wyznawców Jezusa?

Odpowiadając na to pytanie, należy zwrócić uwagę na wypowiedź św. Pawła. W Pierwszym Liście do Koryntian napisał on: „Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus»” (1 Kor 12,3). To o tym właśnie opowiada bardzo szeroko św. Łukasz. Duch Święty pozwala rozpoznać Ojca i Syna (por. Łk 11,10). Dlatego należy usilnie prosić o Niego.

Duch Święty jest także najlepszym darem, który pozwala znosić niedogodności życia. Jeżeli się Go odrzuca, to odrzuca się światło i pozostaje się wtedy bez ratunku (por. Łk 12,10). Liczyć na Niego natomiast, nawet w czasach ciężkich prześladowań, to mieć pewność i wiedzieć, jak należy się bronić, „bo Duch Święty pouczy nas w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć” (Łk 12,12). On pozwoli bez lęku głosić Słowo Boże.

Proszę dokonać podsumowania całości.

Według trzeciego ewangelisty Duch Święty jest Objawicielem. Umożliwia rozpoznanie działania Pana. Zwróćmy uwagę na kilka tylko przykładów. Św. Jan Chrzciciel, napełniony Duchem, „wielu spośród synów Izraela nawróci do Pana, ich Boga” i przygotowuje „Panu lud doskonały” (Łk 1,16-17). Elżbieta widzi w Maryi Matkę Pana (Łk 1,43). Zachariasz błogosławi Boga za to, że „nawiedził lud swój i odkupił” (Łk 1,68). Symeon, oświecony przez Ducha Świętego, głosi, że jego „oczy ujrzaly Twoje zbawienie” (Łk 2,30) przygotowane przez Boga „wobec wszystkich narodów” (Łk 2,31). Pod działaniem Ducha Świętego Jezus wystawia dzieło „Ojca, Pana nieba i ziemi”, które zrealizowało się poprzez misję uczniów a było objawieniem skierowanym do prostaczków (Łk 10,21).

PYTANIE: Co to znaczy, że w Ewangelii św. Łukasza Duch Święty jest Objawicielem?

BIBLIOGRAFIA

- Fausti S., *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Łukasza*, Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2006.
- Galizzi M., *Wybór ubogich. Ewangelia według św. Łukasza (Tom 1)*, Warszawa: wydawnictwo Salezjańskie 1989.
- Galizzi M., *Długa Droga Jezusa. Ewangelia według św. Łukasza (Tom 2)*, Warszawa: wydawnictwo Salezjańskie 1989.
- Galizzi M., *Jezus ofiarą władzy. Ewangelia według św. Łukasza (Tom 3)*, Warszawa: wydawnictwo Salezjańskie 1988.
- Gryglewicz F., *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz (PŚNT, III/3)*, Poznań-Warszawa: Pallottinum 1974.
- Martini C.M., *Głosić Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Łukasza*, Kraków: WAM 1999.
- R. Meynet R., *Czytaliście św. Łukasza? Przewodnik, który prowadzi do spotkania*, Kraków: WAM 1998.
- Mickiewicz F., *Ewangelia według św. Łukasza. Rozdziały 1-11. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz (NKB III/1)*, Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2011.
- Mickiewicz F., *Ewangelia według św. Łukasza. Rozdziały 12-24. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz (NKB III/2)*, Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2012.